

Pius IX (papież) , Michał Wojciechowski

Syllabus błędów

Studia Theologica Varsaviensia 36/2, 113-118

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PAPIEŻ PIUS IX

SYLLABUS BŁĘDÓW

Wprowadzenie. *Syllabus* papieża Piusa IX ogłoszony został 8 XII 1864 roku wraz z encykliką *Quanta cura*. Podtytuł *Syllabusa* wyjaśnia, że jest to katalog ważniejszych błędnych opinii w tej epoce upowszechnianych, które już poprzednio zostały w dokumentach wydanych przez tego papieża zakwestionowane. Są wśród nich i poglądy teologiczno-filozoficzne względnie moralne, i sądy historyczne, prawne i polityczne na temat Kościoła. Streszczono je i zdefiniowano z prawniczą ścisłością. Wszystkie uznał Pius IX za błędne, nie wskazując jednak, które formalnie stanowiłyby herezję.

Wykaz ten zyskał znaczną sławę, głównie z powodu sprzeciwów, jakie wzbudził w kręgach laickich i wśród katolików im sprzyjających. Literatura na jego temat jest bardzo obszerna. Ogólny przecież *Lexikon für Theologie und Kirche* (t. 9, Freiburg 1964, 1203) podaje 16 znaczniejszych pozycji naukowych z lat 1888–1964. Godna uwagi jest literatura z epoki, np. komentarz w formie książkowej: Viéville, *Le Syllabus commenté*, Paris 1879. Mimo tendencji bądź polemicznej, bądź apologetycznej dobrze wyjaśnia ona historyczne tło wybranych w *Syllabusie* błędnych sądów i ówczesne rozumienie terminów w nim zawartych.

Mimo znaczenia teologicznego i historycznego *Syllabusa*, brakło dotąd zadowalającego przekładu tego dokumentu na język polski. Istnieje przekład XIX-wieczny (*Tygodnik katolicki* 1870, tłumaczem miał być przysły błogosławiony, J. Pelczar; przedruk w piśmie monarchistów *Pro fide, rege et lege* nr 11 = 1991 nr 2, 38-40); jest on nieco przestarzały i zawiera zbędne parafrazy. Pełny tekst, z encykliką i odnośnikami przetłumaczył ostatnio J. Wojtczak (*Encyklika Quanta Cura i Syllabus Papieża Piusa IX*, Antyk, Komorów [1997]). Przekład ten zawiera jednak szereg nieścisłości, głównie z powodu nieuwzględnienia w sposób należyty terminologii teologicznej i kanonicznej, a przy tym jeden punkt przełożony został na opak (63); tłumacz, znakomity neolatynista, nie jest jednak teologiem. Sam podjąłem próbę przekładu zaopatrzonego w popularny wstęp i komentarz (M. Wojciechowski, *Syllabus błędów*, Powściągliwość i Praca 46(1995) nr 10, s. 8–10; nr 11, s. 14–15, nr 12, s. 6–7). Przekład ten wymagał jeszcze ulepszenia, a ponadto znalazły się w nim błędy drukarskie. Tłumaczenie poniższe prezentuje zrewidowany tekst z tej ostatniej publikacji. Oryginalny tekst łaciński w Denzinger-Schönmetzer, *Enchiridion symbolorum*, wyd. 36, nry 2901-2980.

I. PANTEIZM, NATURALIZM I ABSOLUTNY RACJONALIZM

1. Nie istnieje żaden najwyższy, pełen mądrości i opatrności byt boski, który byłby różny od wszechrzeczy; Bóg jest tym samym, co natura rzeczy, a więc podlega zmianom; Bóg rzeczywiście staje się w człowieku i w świecie, tak że wszystko jest Bogiem i ma samą substancję Boga; jedną więc i tą samą rzeczą jest Bóg ze światem,

jak również duch z materią, konieczność z wolnością, prawda z fałszem, dobro ze złem, sprawiedliwe z niesprawiedliwym.

2. Należy zaprzeczyć wszelkiemu działaniu Boga w ludziach i świecie.

3. Rozum ludzki, całkiem bez liczenia się z Bogiem, jest jedynym sędzią prawdy i fałszu, dobra i zła; jest on sam sobie prawem, a jego naturalne możliwości wystarczają do zapewnienia dobra ludziom i ludom.

4. Wszystkie prawdy religii wyływają z wrodzonych możliwości rozumu ludzkiego; stąd rozum jest najwyższą normą, wedle której człowiek może i powinien uzyskiwać znajomość prawd wszelkiego rodzaju.

5. Objawienie Boże jest niedoskonałe, a zatem podlega postępowi, stałemu i nieokreślonymu, który odpowiada postępowi rozumu ludzkiego.

6. Wiara Chrystusowa sprzeciwia się rozumowi ludzkiemu; Boże Objawienie nie tylko niczego nie przynosi, ale wręcz szkodzi doskonaleniu człowieka.

7. Proroctwa i cuda przedstawione i opowiedziane w Piśmie Świętym są poetyckimi zmyśleniami, a tajemnice wiary chrześcijańskiej – treścią filozoficznych poszukiwań; księgi obu Testamentów opierają się na wymysłach mitycznych; sam Jezus Chrystus jest fikcją mityczną.

II. UMIARKOWANY RACJONALIZM

8. Skoro rozum ludzki stoi na równi z religią, nauki teologiczne powinny być tak samo traktowane jak filozoficzne.

9. Wszystkie bez różnicy dogmaty religii chrześcijańskiej są przedmiotem wiedzy naturalnej lub filozofii, a rozum ludzki wykształcony historycznie, na mocy swoich przyrodzonych możliwości i zasad, jest w stanie dojść do prawdziwego poznania wszystkich, nawet najskrytszych dogmatów, o ile dogmaty te przedłożone byłyby rozumowi jako przedmiot [badań].

10. Skoro czym innym jest filozof niż filozofia, ma on prawo i obowiązek podporządkować się autorytetowi, którego wiarygodność sam stwierdził; lecz filozofia ani może, ani powinna poddawać się jakiegokolwiek autorytetowi.

11. Kościół nie tylko nie powinien wytykać czegokolwiek w dziedzinie filozofii, ale nawet winien znosić błędy filozofii i pozwolić, by się sama poprawiła.

12. Dekrety Stolicy Apostolskiej i kongregacji rzymskich przeszkadzają w swobodnym postępie nauki.

13. Metoda i zasady uprawiania teologii przez dawnych mistrzów scholastyki całkiem nie odpowiadają potrzebom czasów obecnych ani postępowi nauk.

14. Filozofią należy się zajmować bez uwzględniania nadnaturalnego Objawienia.

III. INDYFERENTYZM I SZEROKIE POGLĄDY

15. Każdy człowiek ma swobodę wyboru i wyznawania religii, którą przy pomocy światła rozumu uzna za prawdziwą.

16. Ludzie mogą znaleźć drogę do wiecznego zbawienia i osiągnąć to wieczne zbawienie przez praktykowanie jakiegokolwiek religii.

17. Należy mieć przynajmniej zasadną nadzieję co do zbawienia wiecznego tych wszystkich, którzy w żaden sposób nie przynależą do prawdziwego Kościoła Chrystusowego.

18. Protestantyzm nie jest niczym innym, jak tylko jedną z różnych form tej samej prawdziwie chrześcijańskiej religii, w której tak samo można się podobać Bogu, jak i w Kościele katolickim.

IV. SOCJALIZM, KOMUNIZM, TAJNE STOWARZYSZENIA, TOWARZYSTWA BIBLIJNE, LIBERALNE STOWARZYSZENIA DUCHOWNYCH

(W tej sekcji *Syllabusa* nie zacytowano żadnej opinii, wymieniając jedynie szkodliwe prądy.)

V. BŁĘDY DOTYCZĄCE KOŚCIOŁA I JEGO PRAW

19. Kościół nie jest społecznością prawdziwą i doskonałą, w pełni wolną; nie posiada własnych, stałych praw nadanych przez boskiego Założyciela; do władzy świeckiej należy określenie praw Kościoła i granic, w których może on z nich korzystać.
20. Władzy kościelnej nie wolno wykonywać bez pozwolenia i zgody rządu świeckiego.
21. Kościół nie ma władzy ustalania z mocą dogmatu, że religia Kościoła katolickiego jest jedynie prawdziwą.
22. Obowiązek [wierności wierze], jakiemu podlegają katolicycy nauczyciele i pisarze, ogranicza się do tego, co zostało jako dogmat wiary podane do wierzenia nieomylnym orzeczeniem Kościoła.
23. Papieże rzymscy i sobory powszechne wykraczały poza granice swej władzy, przywłaszczały sobie prawa władców, a nawet błędziły w ustaleniach dotyczących wiary i moralności.
24. Kościół nie ma prawa do używania siły, ani żadnej władzy doczesnej bezpośredniej lub pośredniej.
25. Oprócz władzy należącej do godności biskupów, jest im przypisana inna, doczesna, przyznana wprost lub milcząco przez władzę świecką, którą owa władza świecka może swobodnie odwołać.
26. Kościół nie ma naturalnego i legalnego uprawnienia do nabywania i posiadania.
27. Słudzy Kościoła i papież rzymski powinni być wykluczeni od odpowiedzialności i władzy w sprawach doczesnych.
28. Biskupi nie mają prawa ogłaszania bez pozwolenia rządu nawet listów apostołskich.
29. Łaski [przywileje, nominacje] przyznane przez papieża rzymskiego mają być uważane za nieważne, jeśli je uproszono bez pośrednictwa rządu.
30. Immunitet Kościoła i duchownych opiera się na prawie świeckim.
31. Należy całkowicie znieść, nawet bez porozumienia ze Stolicą Apostolską i mimo jej sprzeciwu, sądownictwo kościelne w sprawach doczesnych, czy to cywilnych czy karnych, dotyczących osób duchownych.
32. Osobisty immunitet, na mocy którego duchowni są wyłączni od obowiązku służby wojskowej, może być zniesiony bez żadnego naruszania naturalnego prawa i sprawiedliwości; postęp społeczny domaga się tego zniesienia, zwłaszcza w społeczeństwie o liberalnej formie rządów.
33. Zarządzanie nauczaniem kwestii teologicznych nie należy wyłącznie i z właściwego i przyrodzonego prawa do jurysdykcji władzy kościelnej.
34. W średniowieczu przeważał pogląd tych, którzy porównywali papieża rzymskiego do udzielnego księcia rządzącego Kościołem powszechnym.

35. Nic nie stoi na przeszkodzie, by na mocy dekretu soboru powszechnego lub postanowienia ogółu ludów, godność papieska została przeniesiona z biskupa i miasta Rzymu na innego biskupa i miasto.
36. Decyzje soboru narodowego nie podlegają dalszej dyskusji i administracja świecka może wymagać, by według nich postępowano.
37. Można ustanawiać Kościoły narodowe niezależne od władzy papieża rzymskiego i całkiem oddzielone.
38. Do podziału Kościoła na wschodni i zachodni przyczyniły się samowolne działania papieży rzymskich.

VI. BŁĘDY DOTYCZĄCE SPOŁECZNOŚCI ŚWIECKIEJ, CZY TO SAMEJ W SOBIE, CZY W STOSUNKU DO KOŚCIOŁA

39. Państwo, będąc początkiem i źródłem wszelkich praw, ma uprawnienia niczym nie ograniczone.
40. Nauka Kościoła katolickiego przeciwna jest dobru i interesom społeczności ludzkiej.
41. Władza świecka, nawet wykonywana przez władcę niekatolickiego, ma pośrednią władzę ograniczania w kwestiach religijnych, a w szczególności prawo do zatwierdzania kościelnych aktów prawnych i przyjmowania skarg na wyroki kościelne.
42. W wypadku konfliktu ustaw dwóch władz, prawo świeckie ma pierwszeństwo.
43. Władzy świeckiej wolno anulować, wymówić i unieważnić uroczyste umowy (czyli konkordaty) zawarte ze Stolicą Apostolską, a odnoszące się do praw regulujących niezależność życia kościelnego – i to bez jej zgody i mimo jej sprzeciwu.
44. Władza świecka może się mieszać do spraw religii, moralności i władzy duchownej. Dlatego może osądzać zalecenia, jakie zgodnie ze swoją misją wydają pasterze Kościoła dla kształtowania sumień; może nawet decydować o udzieleniu sakramentów świętych i warunkach ich przyjmowania.
45. Zarząd wszelkich szkół publicznych, w których wychowywana jest młodzież chrześcijańskiej Rzeczypospolitej (z wyłączeniem, pod pewnymi warunkami, seminariów biskupich), może i powinien należeć do władzy świeckiej – przy czym nikomu nie przyznaje się prawa do mieszania się w sprawę dyscypliny szkolnej, porządku studiów, nadawania stopni, wyboru i zatwierdzania nauczycieli.
46. Co więcej, nawet w seminariach duchownych plan studiów podlega władzy świeckiej.
47. Optymalne urządzenie społeczeństwa obywatelskiego wymaga, by szkoły powszechne (dostępne dla dzieci ze wszystkich warstw) i w ogóle instytucje publiczne służące bardziej zaawansowanemu kształceniu i wychowaniu młodzieży, były wyłączone spod wpływu Kościoła, nadzoru czy ingerencji z jego strony; mają one być całkowicie podporządkowane władzy świeckiej i politycznej, życzeniom rządzących i opiniom przeważającym w danej epoce.
48. Katolicy mogą aprobować system kształcenia młodzieży oddzielony od wiary katolickiej i wpływu Kościoła, taki, który miałby za cel – lub przynajmniej za cel główny – jedynie przyrodoznawstwo oraz wiedzę o praktycznym życiu społecznym.
49. Władzy świeckiej wolno wstrzymywać swobodne, wzajemne kontakty przełożonych kościelnych bądź wiernych z papieżem rzymskim.

50. Władza świecka ma z samej siebie prawo przedstawiania do biskupstwa i może wymagać, by jej kandydaci obejmowali rządy diecezji, zanim otrzymają kanoniczną nominację ze Stolicy Świętej i pismo apostołskie.
51. Co więcej, rząd świecki ma prawo odsuwania biskupów od sprawowania posługi pasterskiej i nie ma obowiązku respektowania papieża rzymskiego w tym, co odnosi się do ustanawiania biskupstw i mianowania biskupów.
52. Rząd ma prawo zmienić wiek wymagany przez Kościół do ślubów zakonnych kobiet i mężczyzn, oraz zarządzić, by żadne zgromadzenie bez jego zezwolenia nie dopuszczało nikogo do ślubów uroczystych.
53. Należy znieść ustawy chroniące istnienie, prawa i funkcje zgromadzeń zakonnych; nadto świecki rząd może udzielić pomocy tym wszystkim, którzy chcą porzucić podjęte życie zakonne i złamać uroczyste śluby; może również znieść te zgromadzenia, a także kolegiaty i beneficja – choćby wynikały z prawa patronatu – zaś ich dobra i dochody podporządkować administracji i decyzjom władzy świeckiej oraz zawłaszczyć.
54. Królowie i książęta nie tylko wyłączeni są spod jurysdykcji Kościoła, ale nawet w kwestiach jurysdykcji stoją ponad Kościołem.
55. Kościół ma być oddzielony od państwa, a państwo od Kościoła.

VII. BŁĘDY CO DO MORALNOŚCI NATURALNEJ I CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

56. Prawa moralne bynajmniej nie potrzebują boskiej sankcji i nie jest wcale potrzebne, by ludzkie ustawy zgadzały się z prawem natury lub moc obowiązującą czerpały z Boga.
57. Wiedza filozoficzna i moralna – ożąd świeckie ustawy mogą i powinny być niezależne od autorytetu Boga i Kościoła.
58. Nie należy uznawać innych sił niż te, które tkwią w materii, a wszelki porządek moralny i uczciwość powinny polegać na gromadzeniu i powiększaniu majątku i zaspokajaniu pragnień.
59. Prawo sprowadza się do faktów materialnych; powinności człowieka są pustym słowem, a wszelkie ludzkie postanowienia mają moc prawa.
60. Autorytet [władzy] nie jest niczym innym, jak sumą liczby i materialnej siły.
61. niesprawiedliwość, która przyniosła sukces, nie uwłacza świętości prawa.
62. Należy głosić zasadę nieinterwencji i jej przestrzegać.
63. Wolno odmawiać posłuszeństwa legalnym władcom, a nawet buntować się przeciwko nim.
64. Złamanie najświętszej przysięgi oraz wszelki czyn zbrodniczy lub haniebny, sprzeczny z wiecznym prawem, nie tylko nie zasługują na potępienie, ale stają się całkiem dozwolone i godne największej pochwały, jeśli dokonane zostały w imię miłości ojczyzny.

VIII. BŁĘDY CO DO MAŁŻEŃSTWA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO

65. Nie można przedłożyć żadnego dowodu, że Chrystus wyniósł małżeństwo do godności sakramentu.
66. Sakrament małżeństwa jest tylko uzupełnieniem kontraktu i może zostać od niego oddzielony; sakrament polega na błogosławieństwie dla małżonków.

67. Według prawa naturalnego węzeł małżeński nie jest nierozzerwalny, a w rozmaitych przypadkach rozwód (we właściwym znaczeniu) może być usankcjonowany przez władzę świecką.

68. Kościół nie ma możliwości wprowadzenia zrywających przeszkód małżeńskich; możliwość ta przysługuje władzy świeckiej, która może też znieść przeszkody istniejące.

69. Kościół w ciągu wieków zaczął wprowadzać przeszkody zrywające nie sam z siebie, ale na mocy prawa zapożyczanego od władzy świeckiej.

70. Kanony soboru trydenckiego, które nałożyły karę wykluczenia z Kościoła na tych, którzy osmielą się Kościołowi prawa do wprowadzania zrywających przeszkód małżeńskich, bądź nie są dogmatyczne, bądź należy je pojmować w ramach owej władzy zapożyczonej.

71. Forma [zawarcia małżeństwa] ustalona przez sobór trydencki nie obowiązuje pod groźbą nieważności, gdy prawo świeckie ustala inną formę i wymaga przestrzegania tej nowej formy dla ważności małżeństwa.

72. Bonifacy VIII jako pierwszy ogłosił, że ślub czystości złożony przy święceniach czyni małżeństwo nieważnym.

73. Na mocy kontraktu czysto świeckiego może istnieć prawdziwe małżeństwo chrześcijan; nieprawdą jest, że kontrakt małżeński między chrześcijanami musi być zawsze sakramentalny, oraz że przy wykluczeniu sakramentu nie może być też kontraktu.

74. Sprawy małżeńskie i zaręczyny należą z natury do sądów świeckich.

IX. BŁĘDY CO DO WŁADZY ŚWIECKIEJ PAPIEŻY RZYMSKICH

75. Dzieci chrześcijańskiego, katolickiego Kościoła spierają się co do możliwości pogodzenia sfery doczesnej z duchową.

76. Zniesienie świeckiej suwerenności, z której korzysta Stolica Święta, bardzo by posłużyło wolności i szczęśliwości Kościoła.

X. BŁĘDY ZWIĄZANE Z DZISIEJSZYM LIBERALIZMEM

77. W naszej epoce nie jest już użyteczne, by religia katolicka miała status jedynej religii państwowej, z wykluczeniem wszystkich innych wyznań.

78. Chwalebne jest więc, że w pewnych krajach uważanych za katolickie ustawy zezwalają, by przybysze mogli tam sprawować publicznie swoje nabożeństwa.

79. Jest bowiem fałszem, jakoby wolność prawna wyznań i pełne prawo wszystkich do manifestowania jawnie i publicznie wszelkich swoich opinii i mniemań, prowadziły do łatwiejszego ulegania przez ludy zepsuciu moralnemu i duchowemu i sprzyjały zasadzie indyferentyzmu.

80. Papież rzymski może i powinien pogodzić się i pojednać z postęphem, liberalizmem i cywilizacją współczesną.

Przekład i wprowadzenie Michał Wojciechowski